

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Opolu VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Adam Szokalski

Protokolant: st. sekr. sąd. Urszula Gajda

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opolu G. J.

po rozpoznaniu dnia 11.04.2012 r., 14.05.2012 r., 13.06.2012 r., 5.10.2012r., 14.11.2012 r.,

sprawy A. W. s. B. i A. zd. S. ur. (...) w O. Ś.

oskarżonemu o to, że w okresie od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia 28 kwietnia 2011 r. w O. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu do użytkowania przez J. K. (1) samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) powodując straty w wys. (...) na szkodę (...) SA we W. tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

uniewinnia oskarżonego A. W. od popełniania zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 kk kosztami postępowania w sprawie obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. W. pozostawał pod zarzutem tego, że w okresie od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia 28 kwietnia 2011 roku w O. dokonał przywłaszczenia powierzonego mu do użytkowania przez J. K. (1) samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) powodując straty w wysokości 25.000 zł na szkodę (...) S.A. we W., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (2) od lipca 2005 roku do marca 2011 roku prowadziła działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) mającą swą siedzibę w O. przy ulicy (...). Przedmiotem działalności tejże firmy było między innymi prowadzenie restauracji oraz innych placówek gastronomicznych. J. K. (2) była tylko właścicielką przedmiotowej firmy, natomiast do reprezentowania i wykonywania wszelkich czynności faktycznych oraz prawnych, na podstawie pełnomocnictwa, upoważniony był jej mąż – J. K. (1). W trakcie prowadzenia działalności gospodarczej pod wskazaną wyżej firmą (...) zajmowała się opieką nad dzieckiem. Osobami świadczącymi pracę na rzecz wskazanej powyżej firmy byli między innymi A. M., M. P. oraz J. S.. Pracownikiem tejże firmy był również A. W., który, z uwagi na udzieloną uprzednio pożyczkę, był także wierzycielem J. K. (1). A. W., zatrudniony na stanowisku zaopatrzeniowca, początkowo do wykonywania nałożonych na niego obowiązków wykorzystywał swój prywatny samochód. Wyżej wymieniony, otrzymując pieniądze na zakup towaru, zobowiązany był do cotygodniowego rozrachunku. Oskarżony dokonując powyższego rozliczenia zobowiązany był nadto do parafowania każdej dokumentacji rozliczeniowej. W 2007 roku, na potrzeby prowadzenia przedmiotowej działalności gospodarczej, J. K. (2) zawarła z (...) Funduszem (...) umowę leasingu operacyjnego. Na podstawie tejże umowy PPHU (...) uzyskało prawo do używania samochodu osobowego marki C. (...) o numerach rejestracyjnych (...). Przedmiotowy samochód osobowy marki C. (...) był używany przez A. W.. Wyżej wymieniony pojazd, za przyzwoleniem, był używany przez A. W. także do celów prywatnych (oskarżony posiadał zarówno dowód rejestracyjny, jak i 2 komplety kluczy). Na początku 2008 roku A. W. otrzymał propozycję nabycia wskazanego powyżej samochodu osobowego. Początkowo oskarżony nie był zainteresowany przeprowadzeniem przedmiotowej transakcji, jednak po namyśle postanowił dokonać jego zakupu. W tym też celu, z uwagi na brak dostatecznych środków wymaganych do sfinalizowania przedmiotowej umowy kupna – sprzedaży (strony umowy uzgodniły wartość przedmiotu transakcji na kwotę w wysokości 36.000,00 złotych), A. W. udał się do znajomego W. H., od którego pożyczył brakującą mu kwotę pieniędzy w wysokości 20.000,00 złotych. W dalszej

kolejności A. W. wraz z W. H. udali się do restauracji (...), mieszczącej się w O. przy ulicy (...), gdzie oskarżony spotkał się z J. K. (1). Tam też A. W. wraz z J. K. (1) usiedli przy jednym stoliku, natomiast znajomy oskarżonego a to W. H. zajął miejsce przy sąsiednim stoliku. W trakcie przedmiotowego spotkania A. W., poprzez wpisanie swoich danych osobowych, uzupełnił przygotowaną przez siebie umowę kupna – sprzedaży, którą następnie dał J. K. (1). Razem z przedmiotową umową A. W. przekazał wyżej wymienionemu kwotę w wysokości 30.000,00 złotych (A. W. dokonując powyższej transakcji potrącił z ceny sprzedaży wynoszącej 36.000,00 złotych kwotę w wysokości 6.000,00 złotych, która to kwota stanowiła zaległe wynagrodzenie za pracę). Wtedy też J. K. (1) poinformował oskarżonego, że po dopełnieniu niezbędnych formalności, tj. po uzyskaniu danych oraz podpisu osoby uprawnionej, czyli jego żony, przekaże mu przedmiotową umowę kupna - sprzedaży. W. H., z uwagi na odległość pomiędzy stolikami, nie słyszał prowadzonej pomiędzy A. W. a J. K. (1) rozmowy. Wyżej wymieniony widział jednak sam fakt przekazania pieniędzy. Po dokonaniu wskazanych powyżej czynności, które to czynności utwierdziły oskarżonego w przekonaniu, że został właścicielem przedmiotowego pojazdu, A. W. oraz W. H. opuścili restaurację, po czym samochodem osobowym marki C. (...) udali się do miejsca swego zamieszkania. Oskarżony wielokrotnie interweniował w sprawie przedmiotowej umowy. Jego działania do dnia dzisiejszego nie przyniosły jednak żadnego rezultatu. W bliżej nieokreślonym dniu 2008 roku A. W., nie zapoznając się z treścią, podpisał dokument opatrzony datą 01.07.2008 roku o następującej treści: „oświadczam iż wypożyczam auto C. (...) 90 o numerze rej. (...) od pphu (...) ul. (...) od dnia 01.07.2008 do 01.07.2009, opłata za wynajem samochodu wynosi 1000 pln (jeden tysiąc złotych) za każdy rozpoczęty miesiąc wynajmu, płatne jednorazowo w dniu zwrotu samochodu. Kaucja wynosi 2000pln (dwa tysiące złotych) jest zwracana w chwili oddania samochodu w stanie niepogorszonym. Stan techniczny auta przy wynajęciu oceniono jako bardzo dobry z pełnym bakiem paliwa i wyposażeniem w gaśnicę, apteczkę, koło zapasowe, podnośnik. Samochód winien być zwrócony w siedzibie dnia 01.07.2009”. Opisany powyżej dokument powstał, poprzez ucięcie w części górnej, z arkusza o formacie większym niż A5. We wrześniu 2008 roku A. W. wręczono wypowiedzenie umowy o pracę. Po dokonaniu wypowiedzenia oskarżony nadal użytkował przedmiotowy samochód osobowy. Od tego też czasu J. K. (1) nie wzywał A. W. o zwrot pojazdu, przy czym oskarżony zawezwał wyżej wymienionego o zwrot pożyczki. J. K. (1) nie występował także z żadnymi innymi roszczeniami. W międzyczasie doszło jednak do kradzieży przynależnych do wskazanego powyżej pojazdu tablic rejestracyjnych. Przedmiotowe czynsze leasingowe nie były płacone w terminie. Obecnie, po uiszczeniu zaległych należności, samochód został nabyty przez wskazaną powyżej firmę, którą to firmę aktualnie prowadzi mąż J. K. (2) – J. K. (1).

Dowody: zeznania świadka J. K. (1) – k. 3-4, 12, 150-151,

zeznania świadka J. K. (2) – k. 54-55, 151,

zeznania świadka W. H. – k. 52-53, 159,

zeznania A. M. – k. 159,

zeznania M. P. – k. 159,

zeznania J. S. – k. 160,

zeznania K. B. – k. 165,

wyjaśnienia oskarżonego – k. 81, 144-145, 165,

oświadczenie o wypożyczeniu samochodu – k. 51,

opinia z dnia 18.05.2011 roku – k. 67-76,

opinia z dnia 06.10.2012 roku – k. 170-175.

A. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego i wskazał, że będąc pracownikiem restauracji (...) na stanowisku zaopatrzeniowca dysponował samochodem osobowym marki C.. Oskarżony wskazał

również, że następnie od J. K. (1) otrzymał propozycję kupna tegoż samochodu, z której, po zastanowieniu i pożyczeniu brakującej części gotówki, skorzystał. Podniósł, że w dniu zakupu tegoż samochodu sporządził stosowną umowę kupna – sprzedaży, którą to umowę przekazał J. K. (1). Nadto wskazał, że J. K. (1), po uzupełnieniu przedmiotowej umowy przez jego żonę, zobowiązał się do jej zwrotu. Podniósł, że J. K. (1) ciągle go zwodził a po pewnym czasie wręczył wypowiedzenie. Oskarżony wskazał także, że za przedmiotowy samochód osobowy zapłacił łącznie 36.000,00 złotych, przy czym w dniu zakupu, z uwagi na zaległe wynagrodzenie za świadczoną przez niego pracę, przekazał J. K. (1) kwotę w wysokości 30.000,00 złotych. Wskazał, że dodatkowo J. K. (1) był mu winny 30.000,00 złotych, które uprzednio mu pożyczył. Nadto wskazał, że o przedmiotowy samochód w listopadzie 2011 roku upomniała się firma leasingowa, po czym – jak sam wskazał – doszło do kradzieży przynależnych do niego tablic rejestracyjnych. Podniósł, że J. K. (1) nie wzywał go do zwrotu przedmiotowego pojazdu ani też nie występował z żadnymi innymi roszczeniami.

A. W. jest żonaty, ma dwoje dzieci. Posiada wykształcenie średnie. Oskarżony jest emerytem i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 2.000,00 złotych. A. W., oprócz własnościowego mieszkania o pow. 60 m², nie posiada mienia większej wartości.

Oskarżony nie był uprzednio karany sędownie.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego – k. 81, 144-145, 165,

dane osobopoznawcze – k. 82,

karta karna – k. 163.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu zabronionego.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się w głównej mierze na dowodach zgromadzonych w aktach sprawy a ujawnionych w oparciu o treść artykułu 394 § 1 i 2 k.p.k. Sąd uwzględnił zatem niekwestionowane dowody z dokumentów w postaci: opinii wydanej na podstawie badań identyfikacyjnych podpisów z dnia 18.05.2011 roku, opinii wydanej na podstawie badań dokumentu z dnia 06.10.2012 roku, oświadczenia o wypożyczeniu samochodu, karty karnej oraz danych osobopoznawczych. W rekonstrukcji stanu faktycznego pomocne okazały się również wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania słuchanych w sprawie świadków, tj. W. H., A. M., M. P., J. S., K. B., a także w odpowiednim zakresie i części zeznania J. K. (1) oraz J. K. (2).

Sąd uznał, iż oświadczenia procesowe złożone przez wyżej wymienione osoby z wyjątkiem dwóch ostatnich, w całości są logiczne, spójne i korespondują ze sobą. Nie zwierając sprzeczności czy niejasności jej dyskredytujących. Świadkowie zeznawali szczerze i dokładnie o tym co wiedzieli, to jest co widzieli słyszeli, lub w czym uczestniczyli, nie zeznając na temat okoliczności, o których nie wiedzieli. Nadto zarówno wyjaśnienia, jak i zeznania tychże osób nie zawierały żadnych sprzeczności, które dyskwalifikowałyby ich wartość dowodową.

Zeznania świadków J. K. (1) i jego żony sad wykorzystał i uznał za wiarygodne jedynie w części i w odpowiednim zakresie, to jest w takim jakim korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny i w zakresie jakim dokonano ustaleń stanu faktycznego. J. K. (2) oraz J. K. (1) zeznawali na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą PPHU (...). Osoby te wskazały również, że w związku z prowadzeniem tejże działalności w 2007 roku J. K. (2) zawarła z (...) Funduszem (...) umowę leasingu operacyjnego, na podstawie której PPHU (...) uzyskało prawo do używania samochodu osobowego marki C. (...) o numerach rejestracyjnych (...). Nadto osoby te podniosły, że użytkownikiem przedmiotowego samochodu był także zatrudniony na stanowisku zaopatrzeniowca A. W.. W dalszej kolejności J. K. (1) zeznał, że w lipcu 2008 roku, z uwagi na podpisanie kolejnej umowy leasingowej, zawarł z oskarżonym A. W. umowę na wynajem przedmiotowego samochodu osobowego a to samochodu osobowego marki C. (...) o numerach rejestracyjnych (...).

Na wstępie należy zauważyć, iż pomiędzy stronami istnieje konflikt, w tym konflikt na tle finansowym (brak rozliczeń istniejących pomiędzy oskarżonym A. W. a J. K. (1) wzajemnych zobowiązań), przez co oceniając osobowe źródła dowodowe Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim miały potwierdzenie w innych dowodach, zwłaszcza w dowodach z dokumentów oraz w oświadczeniach procesowych innych osób.

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku, że oskarżony A. W. nie jest winny popełnienia zarzucanego mu występku z art. 284 § 2 k.k.

Dochodząc do takiego wniosku Sąd miał na uwadze przede wszystkim treść wiarygodnych opinii a to opinii wydanej na podstawie badań identyfikacyjnych podpisów z dnia 18.05.2011 roku oraz opinii wydanej na podstawie badań dokumentu z dnia 06.10.2012 roku. Już w tym miejscu wskazać należy, że w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania opinii sporządzonych w przedmiotowej sprawie przez biegłego mgr W. S.. Opinie te bowiem zostały sporządzone w sposób rzetelny i prawidłowy. Nadto nie zawierają żadnych braków i są jednoznaczne w swych wnioskach, przez co Sąd powyższe dowody uznał za w pełni wiarygodne.

Z opinii tych wynika bowiem, że co prawda podpis o kompozycji uproszczonej nakreślony długopisem o niebieskiej barwie środka kryjącego, zlokalizowany w pozycji (...), w dolnej części oświadczenia datowanego na 01.07.2008 roku, dotyczącego wypożyczenia samochodu marki C. (...) 90 nr rej. (...), według widniejących zapisów od „ pphu (...) ul. (...)”, na okres „od dnia 01.07.2008 do dnia 01.07.2009” został nakreślony przez A. W., to jednak w oparciu o aktualnie istniejące i powszechnie stosowane metody badawcze nie jest możliwe jednoznaczne i precyzyjne ustalenie kolejności kreślenia podpisów widocznych na zakwestionowanym dokumencie rozpoczynającym się o słów „Oświadczam iż wypożyczam auto C. (...)...”, a kończącym się słowami „...Samochód powinien być zwrócony w siedzibie dnia 01.07.2009.”, opatrzonym datą sporządzenia „01.07.2008 r.” Nadto w opinii wydanej na podstawie badań dokumentu z dnia 06.10.2012 roku biegły sądowy wskazał, że tekst maszynowy, który stanowi zasadniczą treść zakwestionowanego dokumentu rozpoczynającego się od słów „Oświadczam iż wypożyczam auto C. (...)...”, a kończącego się słowami „...Samochód powinien być zwrócony w siedzibie dnia 01.07.2009.”, opatrzonego datą sporządzenia „01.07.2008 r.” prawdopodobnie został naniesiony pierwotnie w stosunku do podpisu uproszczonego zlokalizowanego w pozycji (...) występującego na nazwisko A. W.. Nie bez znaczenia - zdaniem Sądu - jest również fakt, że wskazany powyżej dokument powstał poprzez ucięcie w części górnej, z arkusza o formacie większym niż A5.

Natomiast oskarżony A. W. w swych wyjaśnieniach konsekwentnie przeczył, by kiedykolwiek podpisywał wskazane powyżej oświadczenie o wypożyczeniu samochodu osobowego marki C. (...) o numerach rejestracyjnych (...). W ocenie Sądu, mimo rodzących się wątpliwości co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, brak jest jednak jednoznacznych dowodów na to, by podważyć jego wersję. Wątpliwości te nie zostały usunięte także poprzez przeprowadzenie wskazanego powyżej obiektywnego dowodu (badanie przedmiotowego dokumentu oraz widniejących tam podpisów).

Co więcej uwadze Sądu nie mógł umknąć także fakt, że przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi. Natomiast czyn przypisany oskarżonemu stanowi typ kwalifikowany przywłaszczenia, tzw. sprzeniewierzenie, które polega na przywłaszczeniu rzeczy powierzonej sprawcy, przy czym powierzenie jest w swej istocie przekazaniem rzeczy z zastrzeżeniem jej zwrotu. A zatem sprawca nadużywa zaufania właściciela lub posiadacza rzeczy, który powierza rzecz poprzez jej użyczenie, wynajęcie, czy oddanie na przechowanie.

Przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. charakteryzuje się szczególnym ukierunkowaniem - sprawcy musi towarzyszyć zamiar zatrzymania mienia bez żadnego tytułu prawnego, postąpienia z cudzą rzeczą, tak jakby był jej właścicielem. A zatem strona podmiotowa polega tu na umyślności wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego.

Tymczasem z lektury akt sprawy a to wyjaśnienie oskarżonego popartych zeznaniami świadka W. H. wynika, że przekazanie J. K. (1) umowy kupna - sprzedaży, a co więcej przekazanie mu uzgodnionej wcześniej ceny sprzedaży w wysokości 36.000,00 złotych, pomniejszonej o kwotę w wysokości 6.000,00 złotych stanowiącą zaległe wynagrodzenie, wskazywało na przeniesienie prawa własności przedmiotowego samochodu osobowego na oskarżonego, przez co dokonanie powyższych czynności utwierdziło A. W. w przekonaniu o nabyciu wskazanej powyżej rzeczy. Znamionym jest również fakt, że J. K. (1), po rozwiązaniu stosunku pracy z A. W., nie wzywał oskarżonego do zwrotu przedmiotowego samochodu osobowego.

Powyższe potwierdzają także zeznania słuchanych w sprawie świadków a to zeznania A. M., M. P., J. S. oraz K. B., w których to zeznaniach osoby te potwierdziły fakt nabycia przedmiotowego samochodu osobowego przez oskarżonego („nigdy nie było rozmowy, że samochód jest pożyczony zawsze była mowa o sprzedaży” - zeznania M. P. karta 159 akt).

W świetle powyższego przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla występku z art. 284 k.k. umyślność, przez co czyn taki winien być oceniany jedynie na gruncie prawa cywilnego. Wskazać w tym miejscu także należy, że jeżeli posiadacz rzeczy czuje się jej właścicielem, to dokonując jakiegokolwiek rozporządzenia taką rzeczą nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego „przywłaszcza”, a co za tym idzie swoim zachowaniem nie wypełnia on znamion strony podmiotowej przestępstwa kwalifikowanego treścią art. 284 k.k. (zob. postanowienie SN z dnia 23 kwietnia 2008 roku, V KK 406/07).

Niewątpliwie przeprowadzenie wszystkich dostępnych dowodów w niniejszej sprawie nie przyczyniło się do usunięcia rodzących się wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego A. W. odnośnie zarzucanego mu czynu zabronionego. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują w sposób jednoznacznie rozstrzygający, pewny i przekonujący, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Brak jest w niniejszej sprawie przekonujących i wiarygodnych dowodów, które rozstrzygałyby i wskazywały, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Takim dowodem nie mogą być w szczególności zeznania J. K. (1).

Z tych też względów orzeczono jak na wstępie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów jest konsekwencją uniewinniającej treści wyroku.